

Sygn. akt II AKa 364/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiktor Gromiec

Sędziowie: SSA Anna Skupna

SSA Krzysztof Noskowicz (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Monika Żylińska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku Janusza Krajewskiego,

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2016 r.

sprawy

P. R. (1), s. S.,

oskarżonego z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.; art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.; art. 282 k.k. w zb. z art. 252 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.
w zw. z art. 64 § 1 k.k.; art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.; art. 279 § 1 k.k. w zw.
z art. 64 § 1 k.k.; art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.; art. 263
§ 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;
art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11
§ 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

M. G. (1),

oskarżonego z art. 282 k.k. w zb. z art. 252 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.; art. 280 § 1 k.k.

A. T.,

oskarżonego z art. 280 § 2 k.k.

A. S. (1),

oskarżonego z art. 291 § 1 k.k.

P. T.,

oskarżonego z art. 291 § 1 k.k.

S. R.,

oskarżonego z art. 291 § 1 k.k.; art. 288 § 1 k.k.; art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k.

W. O.,

oskarżonego z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k.

K. R.,

oskarżonego z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 10 marca 2015 r., sygn. akt **IV K 244/11**

1. uchyla zaskarżony wyrok odnośnie do oskarżonego W. O. (punkty XXXIV, XXXV, XXXVI i XLI) i przekazuje sprawę w tym zakresie Sądowi Rejonowemu Gdańsk-Północ w Gdańsku do ponownego rozpoznania,

2. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) karę łączną pozbawienia wolności orzeczoną wobec oskarżonego P. R. (1) w punkcie XII obniża do 13 (trzynastu) lat,

b) karę pozbawienia wolności orzeczoną wobec oskarżonego M. G. (1) w punkcie XVI obniża do 2 (dwóch) lat i na podstawie art. 33 § 1-3 k.k. wymierza mu karę grzywny w rozmiarze 440 (czterystu czterdziestu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 10 (dziesięć) złotych,

c) na mocy art. 69 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego M. G. (1) kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat, przy czym na podstawie art. 73 § 1 k.k. oddaje oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora,

d) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie wymieniony w punkcie XVII zalicza oskarżonemu M. G. (1) na poczet orzeczonej kary grzywny (220 dni = 440 stawek dziennych) i uznaje ją za wykonaną w całości,

e) za podstawę wymiaru kary odnośnie do oskarżonego A. T.

w punkcie XVIII przyjmuje przepisy art. 280 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 60 § 2 k.k.

i art. 60 § 6 pkt 2 k.k. oraz art. 33 § 1-3 k.k. i na podstawie tych przepisów wymierza oskarżonemu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w rozmiarze 300 (trzysta) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 10 (dziesięć) złotych,

f) na mocy art. 69 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego A. T. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata,

g) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie wymieniony w punkcie XX zalicza oskarżonemu A. T. na poczet orzeczonej kary grzywny (141 dni = 282 stawki dzienne) i uznaje ją za wykonaną do wysokości 282 (dwustu osiemdziesięciu dwóch) stawek dziennych,

h) karę pozbawienia wolności orzeczoną wobec oskarżonego K. R.

w punkcie XXXVII obniża do 2 (dwóch) lat i na mocy art. 69 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 70

§ 1 pkt 1 k.k. jej wykonanie warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat, przy czym na podstawie art. 73 § 1 k.k. oddaje oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora,

i) okres zatrzymania w sprawie wymieniony w punkcie XXXVIII zalicza oskarżonemu K. R. na poczet orzeczonej kary grzywny (2 dni = 4 stawki dzienne)

i uznaje ją za wykonaną do wysokości 4 (czterech) stawek dziennych,

3. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. utrzymuje w mocy w pozostałej części zaskarżony wyrok,

4. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata B. S. i adwokata Ł. M. - Kancelarie Adwokackie w G. kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym S. R. i K. R. z urzędu
w postępowaniu odwoławczym,

5. wymierza oskarżonemu P. R. (1) opłatę w wysokości 600 (sześćset) złotych, oskarżonemu M. G. (1) w wysokości 1.180 (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt) złotych, oskarżonemu A. T. w wysokości 900 (dziewięćset) złotych, a oskarżonemu K. R. w wysokości 500 (pięćset) złotych - za obie instancje, zwalniając ich jednocześnie od pozostałych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zaś oskarżonych A. S. (1), P. T. i S. R. zwalnia od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w całości, a wydatkami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

P. R. (1), został oskarżony o to, że:

I. w dniu 19 października 1998 r. w M., gm. T., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. D. i K. D., po uprzednim użyciu przemocy w stosunku do listonosza A. K. (1) i doprowadzeniu go do stanu bezbronności, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia torby z zawartością korespondencji oraz pieniędzy, to jest mienia o łącznej wartości nie mniejszej niż 20.659 zł na szkodę Obwodowego Urzędu Poczтового w P., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rej. w Gdańsku z dnia 19 lipca 1994 r., sygn. akt IV K 1404/93, za umyślne przestępstwo podobne,

to jest o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

II. w dniu 26 listopada 1998 r. w S., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. D., A. S. (2) i K. D. wtargnął do budynku lombardu i po uprzednim użyciu przemocy w stosunku do A. C. i doprowadzeniu do stanu bezbronności, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia saszetki z zawartością pieniędzy w łącznej kwocie nie mniejszej niż 1.300 zł, aparatu fotograficznego, nie mniej niż 60 dyskiepek komputerowych oraz złotej biżuterii o wartości nie mniejszej niż 2.200 zł, to jest mienia o łącznej wartości nie mniejszej niż 3.500 zł, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rej. w Gdańsku z dnia 19 lipca 1994 r., sygn. akt IV K 1404/93, za umyślne przestępstwo podobne,

to jest o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

III. w dniu 02 stycznia 1999 r. w S., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. D. i K. D. wtargnął do budynku stanowiącego własność M. G. (2) sklepu spożywczego i po uprzednim użyciu przemocy polegającej na uderzeniu pistoletem gazowym w głowę w stosunku do zatrudnionej w nim ekspedientki I. P. i doprowadzeniu jej do stanu bezbronności, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w łącznej kwocie 1.300 zł na szkodę M. G. (2), przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rej. w Gdańsku z dnia 19 lipca 1994 r., sygn. akt IV K 1404/93, za umyślne przestępstwo podobne,

to jest o przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

IV. w styczniu 1999 r. w okolicy T., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. D., M. W., L. D. i M. G. (1) oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził T. D. i nieustalonego mężczyznę do wydania im pieniędzy w kwocie 50 tys. marek, co stanowiło równowartość 105.350 zł, w ten sposób, że po uprzednim użyciu przemocy w stosunku do T. D. w postaci zadawanych ciosów, pozbawił go wolności umieszczając go w jego samochodzie, a następnie przewiózł go do nieustalonego miejsca w okolicy S., woj. (...), gdzie go przetrzymywał przez okres dłuższy niż 7 dni, do czasu wypłacenia im zażądanej kwoty pieniędzy, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej

6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rej. w Gdańsku z dnia 19 lipca 1994 r., sygn. akt IV K 1404/93, za umyślne przestępstwo podobne,

to jest o przestępstwo z art. 282 k.k. w zb. z art. 252 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

V. w styczniu 1999 r. w S., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. D. i M. W. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia należącego do T. D. pojazdu marki M. o wartości nie mniejszej niż 60 tys. złotych, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rej. w Gdańsku z dnia 19 lipca 1994 r., sygn. akt IV K 1404/93, za umyślne przestępstwo podobne,

to jest o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

VI. w dniu 15 lutego 1999 r. w G., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. D., po uprzednim użyciu przemocy w stosunku do listonosza P. R. (2) i doprowadzeniu go do stanu bezbronności, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia skórzanej saszetki z zawartością pieniędzy w kwocie 3.217,29 zł na szkodę Rej. Urzędu Pocztowego w G. nr 18, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rej. w Gdańsku z dnia 19 lipca 1994 r., sygn. akt IV K 1404/93, za umyślne przestępstwo podobne,

to jest o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

VII. w dniu 26 lutego 1999 r. w P., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. W. i M. G. (1), po uprzednim użyciu przemocy w stosunku do kasjerki Domu Pomocy Społecznej w P. L. B. i doprowadzeniu jej do stanu bezbronności, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w łącznej kwocie 46.252,73 zł na szkodę Domu Pomocy Społecznej w P., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rej. w Gdańsku z dnia 19 lipca 1994 r., sygn. akt IV K 1404/93, za umyślne przestępstwo podobne,

to jest o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

VIII. w marcu 1999 r. w okolicy K., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. W. i P. N., po uprzednim pokonaniu przy użyciu tzw. „łamaka” zabezpieczeń nieustalonego pojazdu marki M. o nieustalonej wartości, stanowiącego własność nieustalonego pokrzywdzonego dostał się do jego wnętrza, a następnie dokonał jego zaboru w celu przywłaszczenia, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rej. w Gdańsku z dnia 19 lipca 1994 r., sygn. akt IV K 1404/93, za umyślne przestępstwo podobne,

to jest o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

IX. w dniu 30 marca 1999 r. na drodze relacji K.-M., gmina S., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. W., P. N. i L. D., przy użyciu nieustalonej broni palnej oraz tarasując drogę pojazdami marki M. i P., usiłował przemocą doprowadzić B. N. do wydania im nieustalonej sumy pieniędzy, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z powodu ucieczki pokrzywdzonego, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rej. w Gdańsku z dnia 19 lipca 1994 r., sygn. akt IV K 1404/93, za umyślne przestępstwo podobne,

to jest o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

X. w dniu 31 marca 1999 r. w P., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. W. i P. N., grożąc M. P. bronią palną i używając w stosunku do niego przemocy doprowadził go do stanu bezbronności, a następnie wywiózł go do lasu w okolicy O., gdzie przemocą doprowadził go do wydania saszetki z zawartością 500 zł oraz biżuterii o łącznej wartości nie mniejszej niż 20 tys. zł, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej

6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rej. w Gdańsku z dnia 19 lipca 1994 r., sygn. akt IV K 1404/93, za umyślne przestępstwo podobne,

to jest o przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

XI. w okresie od stycznia 1999 r. do maja 1999 r. w T., woj. (...), w S., G., woj. (...) i innych miejscowościach na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z P. N., M. W. i L. D., bez wymaganego zezwolenia posiadał broń palną w postaci pistoletu maszynowego (...), pistoletu maszynowego marki S., pistoletu (...), strzelby (...), rewolweru na naboje obezwładniające, pistoletu M.,

to jest o przestępstwo z art. 263 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

XII. w dniu 12 kwietnia 1999 r. w G., gmina T., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. W., P. N. i L. D. wtargnął na stację paliw i po uprzednim użyciu przemocy w stosunku do Z. L. i A. G. oraz doprowadzeniu ich do stanu bezbronności przy użyciu kajdanek, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w łącznej kwocie nie mniejszej niż 800 zł na szkodę Spółdzielni (...) w T., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rej. w Gdańsku z dnia 19 lipca 1994 r., sygn. akt IV K 1404/93, za umyślne przestępstwo podobne,

to jest o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

XIII. w dniu 13 kwietnia 1999 r. w W., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z P. N., M. W. i L. D., przy użyciu nieustalonej broni palnej, przemocą doprowadził P. K. do wydania pojazdu marki M. o numerze rejestracyjnym (...) o wartości nie mniejszej niż 70 tys. zł oraz znajdującego się w nim telefonu komórkowego marki C., saszetki z dokumentami w postaci dowodu osobistego oraz pieniędzy w kwocie 2 tys. zł, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rej. w Gdańsku z dnia 19 lipca 1994 r., sygn. akt IV K 1404/93, za umyślne przestępstwo podobne,

to jest o przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

XIV. w dniu 20 września 2009 r. w G., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. D. i S. K., wtargnął do Zajazdu (...) stanowiącego własność T. T. i po uprzednim użyciu przemocy polegającej na uderzeniu gumowym młotkiem w głowę pracownika zajazdu A. B. i doprowadzeniu go do stanu bezbronności dokonał zaboru w celu przywłaszczenia znajdujących się w kasie zajazdu pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 700 zł, a następnie po wyłamaniu zamków w znajdujących się w hotelu automatach do gier stanowiących własność firmy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G., dokonał zaboru w celu przywłaszczenia znajdujących się w nich pieniędzy w łącznej kwocie 1.780 zł, przy czym u A. B. spowodował ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci ostrego krwaka nadtwardówkowego okolicy czołowo-ciemieniowej lewej, złamania kości ciemieniowej lewej, stanowiące chorobę realnie zagrażającą życiu, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 27 grudnia 2005 r., sygn. akt IV K 195/03, za umyślne przestępstwo podobne,

to jest o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

XV. w nocy 26/27 października 2009 r. w okolicy Z., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. D., A. S. (2) i M. J., będącym użytkownikiem ciągnika siodłowego marki S. o nr rej. (...) z naczepą marki F. o nr rej. (...), po uprzednim zerwaniu plomb z kontenera numer (...), znajdującego się na przedmiotowej naczepie, zabrał w celu przywłaszczenia znajdujące się na nim opony o łącznej wartości 40.993 euro, co stanowiło równowartość 171.026,90 zł, stanowiącego własność (...) S.A., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 27 grudnia 2005 r., sygn. akt IV K 195/03, za umyślne przestępstwo podobne,

to jest o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

XVI. w grudniu 2009 r. w P., woj. (...), działając wspólnie i porozumieniu ze Z. D. i M. J., zabrał w celu przywłaszczenia powierzony M. J. przez W. O. ciągnik siodłowy marki D. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 68.360 zł, stanowiący własność (...) w P. oraz naczepę marki K. o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 68 tys. zł, stanowiącą własność (...) S.A. Oddział w G. wraz ze znajdującym się na przedmiotowej naczepie towarem w postaci 14 ton półfabrykatu (...) 98 o nieustalonej wartości, stanowiącym własność (...), T. w Niemczech, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 27 grudnia 2005 r., sygn. akt IV K 195/03, za umyślne przestępstwo podobne,

to jest o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

XVII. w nocy 12 stycznia 2010 r. w G., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. D. i M. J., wtargnął do znajdującego się przy ul. (...) Salonu (...), stanowiącego własność (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O. i po uprzednim użyciu przemocy polegającej na uderzeniu gumowym młotkiem w głowę pracownicy salonu M. W., u której spowodował obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy, skutkujące rozstrojem jej zdrowia trwającym nie dłużej niż 7 dni, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia znajdujących się w kasie salonu pieniędzy w łącznej kwocie 23.686 zł, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 27 grudnia 2005 r., sygn. akt IV K 195/03, za umyślne przestępstwo podobne,

to jest o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

XVIII. w okresie od 04 do 05 czerwca 2010 r. w P., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. D., A. R. i M. J., będącym użytkownikiem ciągnika siodłowego marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) z naczepą marki K. o numerze rejestracyjnym (...), po uprzednim zerwaniu plomb z przewożonego na przedmiotowej naczepie kontenera numer (...) zabrał w celu przywłaszczenia stanowiącego własność firmy (...) klocki (...) w łącznej ilości 6.048 sztuk zestawów o łącznej wartości 6.175,28 euro, co stanowiło równowartość 25.009 zł, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 27 grudnia 2005 r., sygn. akt IV K 195/03, za umyślne przestępstwo podobne,

to jest o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

XIX. w dniu 22 czerwca 2010 r. w P., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. D. i M. J., będącym użytkownikiem ciągnika siodłowego marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) z naczepą marki K. o numerze rejestracyjnym (...), po uprzednim zerwaniu plomb z przewożonego na przedmiotowej naczepie kontenera numer (...), zabrał w celu przywłaszczenia stanowiące własność firmy (...) z/s w Szwajcarii pieluchy Pampers w łącznej ilości nie mniej niż 944 junity i łącznej wartości nie mniej niż 7000 KWP, co stanowiło równowartość 99.671 zł, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 27 grudnia 2005 r., sygn. akt IV K 195/03, za umyślne przestępstwo podobne,

to jest o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

XX. w nocy 30 czerwca/01 lipca 2010 r. w T., gmina Ż., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. D. i S. K., po uprzednim wyłamaniu drzwi w stanowiącym własność A. K. (2) barze (...) dostał się do jego wnętrza skąd zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w łącznej kwocie 300 zł, nóż wartości 2.500 zł, napoje T. o wartości 60 zł oraz wiatrak o wartości 50 zł, a następnie po wyłamaniu zamka w znajdującym się w barze automacie do gier stanowiącym własność firmy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G., zabrał z niego w celu przywłaszczenia pieniądze w łącznej kwocie 4 tys. zł, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 27 grudnia 2005 r., sygn. akt IV K 195/03, za umyślne przestępstwo podobne,

to jest o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

A. T. (1) został oskarżony o to, że:

XXIII. w dniu 06 maja 1996 r. w G. (...), woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. C., M. W. i K. M., przy użyciu nieustalonej broni palnej przemocą doprowadził prowadzącego zakład jubilerski G. G. do wydania im biżuterii o łącznej wartości 5 tys. zł i pieniędzy w kwocie 4 tys. zł,

to jest o przestępstwo z art. 280 § 2 k.k.

XXIV. w okresie od końca 1996 r. do maja 1997 r. w okolicy miejscowości M. w Szwecji, działając za namową M. B., wspólnie i w porozumieniu z M. W., przy użyciu noża przemocą doprowadził nieustalonych dotychczas pokrzywdzonych zajmujących się handlem samochodami do wydania im pieniędzy, biżuterii i zegarka marki C. wysadzanego diamentami o nieustalonej wartości,

to jest o przestępstwo z art. 280 § 2 k.k.

XXV. w okresie od końca 1996 r. do maja 1997 r. w okolicy miejscowości G. w Szwecji, działając za namową M. B., wspólnie i w porozumieniu z M. W., przy użyciu noża przemocą doprowadził nieustaloną dotychczas pokrzywdzoną pochodzenia romskiego do wydania im pieniędzy i biżuterii w postaci między innymi złotej płaskorzeźby w kształcie głowy o nieustalonej wartości,

to jest o przestępstwo z art. 280 § 2 k.k.

A. S. (1) został oskarżony o to, że:

XXVIII. w lipcu 2009 r. w G., woj. (...), zakupił od Z. D. komputery, sprzęt komputerowy i części komputerowe o nieustalonej wartości za łączną kwotę 20 tys. zł, pomimo tego, że wiedział, że rzeczy te zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego, to jest popełnionej w dniu 4 lipca 2009 r. w O., woj. (...), przez Z. D., S. K., L. S. i M. J. kradzieży z włamaniem na szkodę firmy (...) w H.,

to jest o przestępstwo z art. 291 § 1 k.k.

W. O., został oskarżony o to, że:

XXXV. w grudniu 2009 r. w G., woj. (...), działając w zamiarze, żeby Z. D., M. J. i P. R. (1) zabrali w celu przywłaszczenia powierzony M. J. przez niego ciągnik siodłowy marki D. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 68.360 zł stanowiący własność (...) w P. oraz naczepę marki K. o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 68 tys. zł, stanowiącą własność (...) S.A. Oddział w G. wraz ze znajdującym się na przedmiotowej naczepie towarem w postaci 14 ton półfabrykatu (...) 98 o nieustalonej wartości, stanowiącym własność (...), T. w Niemczech, ułatwił im popełnienie tego czynu w ten sposób, że za namową S. R. zatrudnił w swojej firmie M. J.

w charakterze kierowcy i przekazał mu w użytkowanie wyżej wymieniony samochód ciężarowy wraz z naczepą,

to jest o przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 10 marca 2015 r. w sprawie **IV K 244/11** orzekł następująco:

- oskarżonego **P. R. (1)** w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie I uznał za winnego tego, że w dniu 19 października 1998 r. w M., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, posługując się nieustaloną bronią gazową, po uprzednim użyciu przemocy w stosunku do listonosza A. K. (1) poprzez przewrócenie na ziemię wraz z motorowerem, którym się poruszał, w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia i otarcia nosa, łuku jarzmowego prawego, ręki lewej i stawu kolanowego prawego, które naruszyły czynności narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia torby z zawartością korespondencji oraz pieniędzy o łącznej wartości nie mniejszej niż 20.659 zł na szkodę Obwodowego Urzędu Pocztowego w P., czyn ten kwalifikując

z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. na podstawie art. 280 § 2 k.k. wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności (pkt I),

- oskarżonego **P. R. (1)** w ramach czynów zarzucanych mu w punktach II, III, VI, VII, IX, X, XII i XIII uznał za winnego tego, że:

- (II) w dniu 26 listopada 1998 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, wtargnął do budynku lombardu i po uprzednim użyciu przemocy w stosunku do A. C. poprzez wykręcenie ręki i przewrócenie na podłogę oraz doprowadzenie do stanu bezbronności poprzez związanie rąk, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia saszetki z zawartością pieniędzy w łącznej kwocie nie mniejszej niż 1.300 zł, aparatu fotograficznego, nie mniej niż 60 dyskiełek komputerowych oraz złotej biżuterii o wartości nie mniejszej niż 2.200 zł, to jest mienia o łącznej wartości nie mniejszej niż 3.500 zł, to jest przestępstwa z art. 280 § 1 k.k.,

- (III) w dniu 02 stycznia 1999 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu z dwoma innymi ustalonymi osobami, wtargnął do stanowiącego własność M. G. (2) sklepu spożywczego i po uprzednim użyciu przemocy polegającej na uderzeniu przedmiotem przypominającym pistolet w głowę zatrudnionej w nim ekspedientki I. P. i przewrócenie jej na podłogę, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w łącznej kwocie 1.300 zł na szkodę M. G. (2), to jest przestępstwa z art. 280 § 1 k.k.,

- (VI) w dniu 15 lutego 1999 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, po uprzednim groźeniu listonoszowi P. R. (2) pozbawieniem życia przedmiotem przypominającym broń palną, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia skórzanej saszetki z zawartością pieniędzy w kwocie 3.217,29 zł na szkodę Rej. Urzędu Pocztowego nr 18 w G., to jest popełnienia przestępstwa z art. 280 § 1 k.k.,

- (VII) w dniu 26 lutego 1999 r. w P., działając wspólnie i w porozumieniu z M. G. (1) i M. W., po uprzednim użyciu przemocy w stosunku do kasjerki Domu Pomocy Społecznej w P. L. B. poprzez uderzenie w tył głowy i spowodowanie jej upadku na ziemię, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w łącznej kwocie 46.252,73 zł na szkodę Domu Pomocy Społecznej w P., to jest popełnienia przestępstwa z art. 280 § 1 k.k.,

- (IX) w dniu 30 marca 1999 roku na drodze relacji K.-M., gmina S., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, po uprzednim użyciu przemocy wobec B. N. i J. H. poprzez zatarasowanie drogi, wybite szyb w pojeździe oraz uderzenie w rękę B. N. przedmiotem przypominającym łom usiłował dokonać zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci pieniędzy, w kwocie nie większej niż 10.000 złotych, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z powodu ucieczki pokrzywdzonych, to jest popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k.,

- (X) w dniu 31 marca 1999 roku w P. i w O., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, grożąc użyciem przedmiotu przypominającego broń palną oraz używając przemocy wobec M. P. poprzez uderzenie pięścią w twarz, zabrał w celu przywłaszczenia mienie w postaci pieniędzy w kwocie 500 złotych, dwóch telefonów komórkowych nieustalonej wartości oraz biżuterii złotej i srebrnej o wartości nie większej niż 20.000 złotych na szkodę M. P., to jest popełnienia przestępstwa z art. 280 § 1 k.k.,

- (XII) w dniu 12 kwietnia 1999 roku w G., gmina T., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, używając przemocy wobec Z. L. i A. G. poprzez przewrócenie na podłogę oraz doprowadzenie do stanu bezbronności poprzez skucie rąk kajdankami, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w łącznej kwocie nie większej niż 2.473,65 złotych, czym działał na szkodę Spółdzielni Kółek Rolniczych w T., Z. L. i A. G., to jest popełnienia przestępstwa z art. 280 § 1 k.k.,

- (XIII) w dniu 13 kwietnia 1999 roku w okolicy W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, używając przemocy wobec P. K. i M. L. poprzez szarpanie i groźenie przedmiotem przypominającym broń palną oraz doprowadzenie do stanu bezbronności poprzez przywiązanie do drzewa, zabrał w celu przywłaszczenia samochód osobowy marki M. (...) numer rejestracyjny (...) o wartości nie większej niż 49.000 złotych, telefon komórkowy

nieustalonej wartości i pieniądze w kwocie około 2.000 złotych, czym działał na szkodę P. K. i M. L., to jest popełnienia przestępstwa z art. 280 § 1 k.k.,

i uznając, że czyny te stanowią ciąg przestępstw, przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k., na podstawie art. 280 § 1 k.k. skazał go na karę 9 lat pozbawienia wolności (pkt II);

- oskarżonego **P. R. (1)**, w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie IV, uznał za winnego tego, że nieustalonym bliżej dniu w styczniu 1999 r. w okolicy T., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził T. D. i nieustalonego mężczyznę do wydania im w zamian za jego uwolnienie pieniędzy w kwocie 50.000 marek niemieckich, co stanowiło równowartość 105.350 zł, w ten sposób, że po uprzednim użyciu przemocy w stosunku do T. D. w postaci zadawanych ciosów, pozbawił go wolności, umieszczając go w jego samochodzie, a następnie przewiózł go do nieustalonego miejsca w okolicy S., gdzie go przetrzymywał przez okres dłuższy niż 7 dni, do czasu wypłacenia żądanej kwoty pieniędzy, czyn ten przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. zakwalifikował z art. 252 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 2 k.k. w zb. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 18.04.2010 r. i przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k., na podstawie art. 252 § 1 k.k. skazał go na karę 4 lat pozbawienia wolności (pkt III);

- oskarżonego **P. R. (1)** w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie V uznał za winnego tego, że w nieustalonym bliżej dniu, w styczniu 1999 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami dokonał zaboru w celu przywłaszczenia należącego do T. D. pojazdu marki M. o wartości nie mniejszej niż 60.000 złotych, czyn ten kwalifikując z art. 278 § 1 k.k., na podstawie art. 278 § 1 k.k. skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności (pkt IV);

- oskarżonego **P. R. (1)** w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie VIII uznał za winnego tego, że w nieustalonym dniu marca 1999 r. w okolicy K., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, po uprzednim pokonaniu przy użyciu tzw. „łamaka” zabezpieczeń nieustalonego pojazdu marki M. o nieustalonej wartości, stanowiącego własność nieustalonego pokrzywdzonego, dostał się do jego wnętrza, a następnie dokonał jego zaboru w celu przywłaszczenia, czyn ten kwalifikując z art. 279 § 1 k.k., na podstawie art. 279 § 1 k.k. skazał go na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt V);

- oskarżonego **P. R. (1)** uniewinnił od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XI aktu oskarżenia (pkt VI);

- oskarżonego **P. R. (1)** uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XIV, z tym ustaleniem, iż działał on wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, a przypisanego czynu dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 22.12.1996 r. do 11.09.1997 r., od 22.09.1997 r. do 24.09.1997 r., od 14.10.1997 r. do 22.06.1998 r., od 23.05.1999 r. do 09.03.2001 r. i od 23.03.2001 r. do 18.08.2008 r. kary 12 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 27.12.2005 r. w sprawie IV K 195/03 za przestępstwa z art. 252 § 1 k.k., art. 289 § 3 k.k., art. 278 § 1 k.k. i z art. 263 § 2 k.k., czyn ten kwalifikując z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k., na podstawie art. 280 § 1 k.k. wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności (pkt VII);

- oskarżonego **P. R. (1)** uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XV, z tym ustaleniem, iż działał on wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, a przypisanego czynu dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 22.12.1996 r. do 11.09.1997 r., od 22.09.1997 r. do 24.09.1997 r., od 14.10.1997 r. do 22.06.1998 r., od 23.05.1999 r. do 09.03.2001 r. i od 23.03.2001 r. do 18.08.2008 r. kary 12 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 27.12.2005 r. w sprawie IV K 195/03 za przestępstwa z art. 252 § 1 k.k., art. 289 § 3 k.k., art. 278 § 1 k.k. i z art. 263 § 2 k.k., czyn ten kwalifikując z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., na podstawie art. 279 § 1 k.k. skazał go na karę 3 lat pozbawienia wolności (pkt VIII);

- oskarżonego **P. R. (1)** uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XVI, z tym ustaleniem, iż działał on wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, a przypisanego czynu dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 22.12.1996 r. do 11.09.1997 r., od 22.09.1997 r. do 24.09.1997 r., od 14.10.1997 r. do 22.06.1998 r., od 23.05.1999 r. do 09.03.2001 r. i od 23.03.2001 r. do 18.08.2008 r. kary 12 lat pozbawienia wolności

orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 27.12.2005 r. w sprawie IV K 195/03 za przestępstwa z art. 252 § 1 k.k., art. 289 § 3 k.k., art. 278 § 1 k.k. i z art. 263 § 2 k.k., czyn ten kwalifikując z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., na podstawie art. 278 § 1 k.k. skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności (pkt IX);

- oskarżonego **P. R. (1)** uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XVII, z tym ustaleniem, iż działał on wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, a przypisanego czynu dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 22.12.1996 r. do 11.09.1997 r. r, od 22.09.1997 r. do 24.09.1997 r., od 14.10.1997 r. do 22.06.1998 r., od 23.05.1999 r. do 09.03.2001 r. i od 23.03.2001 r. do 18.08.2008 r. kary 12 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 27.12. 2005 r. w sprawie IV K 195/03 za przestępstwa z art. 252 § 1 k.k., art. 289 § 3 k.k., art. 278 § 1 k.k. i z art. 263 § 2 k.k., czyn ten kwalifikując z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. na podstawie art. 280 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności (pkt X);

- oskarżonego **P. R. (1)** uznał za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu w punktach XVIII, XIX i XX, z tym ustaleniem odnośnie każdego z nich, iż działał on wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, a przypisanych czynów dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 22.12.1996 r. do 11.09.1997 r., od 22.09.1997 r. do 24.09.1997 r., od 14.10.1997 r. do 22.06.1998 r., od 23.05.1999 r. do 09.03.2001 r. i od 23.03.2001 r. do 18.08.2008 r. kary 12 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 27.12.2005 r. w sprawie IV K 195/03 za przestępstwa z art. 252 § 1 k.k., art. 289 § 3 k.k., art. 278 § 1 k.k. i z art. 263 § 2 k.k., czyny te kwalifikując z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i uznając że stanowią ciąg przestępstw, na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. skazał go na karę 4 lat pozbawienia wolności (pkt XI);

- na podstawie art. 85 k.k. i art. 91 § 2 k.k. wymierzone oskarżonemu **P. R. (1)** jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył karę łączną 15 lat pozbawienia wolności (pkt XII), z zaliczeniem na jej poczet na podstawie art. 63 § 1 k.k. okresu tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 20.10.2010 r. do dnia 03.11.2011 r. (pkt XIV);

- na podstawie art. 46 § 2 k.k. zasądził od oskarżonego **P. R. (1)** na rzecz pokrzywdzonego A. B. nawiązkę w kwocie 15.000 złotych (pkt XIII);

- oskarżonego **A. T.** w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XXIII aktu oskarżenia, uznał za winnego tego, że w dniu 6 maja 1996 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. C., M. W. i innym ustalonym mężczyzną, po uprzednim użyciu nieustalonej broni palnej w stosunku do G. G., zabrali w celu przywłaszczenia biżuterię o łącznej wartości 5.000 zł oraz pieniądze w kwocie 4.000 zł na szkodę G. G., czyn ten kwalifikując z art. 280 § 2 k.k., na podstawie art. 280 § 2 k.k. skazał go na karę 4 lat pozbawienia wolności (pkt XVIII), z zaliczeniem na jej poczet na podstawie art. 63 § 1 k.k. tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 21.09.2011 r. do dnia 08.02.2012 r. (pkt XX);

- oskarżonego A. T. uniewinnił od popełnienia czynów zarzucanych mu w punktach XXIV i XXV aktu oskarżenia (pkt XIX);

- oskarżonego **A. S. (1)** uznał za winnego tego, że w lipcu 2009 r. w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nabył za kwotę nie większą niż 20.000 zł komputery i części komputerowe o nieustalonej wartości, mając świadomość, że pochodzą one z czynu zabronionego, to jest przestępstwa kradzieży z włamaniem dokonanej w dniu 04.07.2009 r. w O. na szkodę firmy (...) z siedzibą w H., czyn ten kwalifikując z art. 291 § 1 k.k., na podstawie art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. skazał go na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wymiarze 100 stawek dziennych po 50 złotych każda stawka (pkt XXIII);

- na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wymierzoną oskarżonemu **A. S. (1)** karę pozbawienia wolności warunkowo zawiesił tytułem próby na okres lat 3 (pkt XXIV), a na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej mu kary grzywny zaliczył jego zatrzymanie w dniach 27-28.04.2011 r. (pkt XXV);

- oskarżonego **W. O.** uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, który zakwalifikował z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wymiarze 100 stawek dziennych po 100 złotych każda stawka (pkt XXXIV);

- na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wymierzoną oskarżonemu **W. O.** karę pozbawienia wolności warunkowo zawiesił tytułem próby na okres lat 3 (pkt XXXV), a na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej mu kary grzywny zaliczył jego zatrzymanie w dniach 24-25 maja 2011 r. (pkt XXXVI);

- wyrok zawiera nadto rozstrzygnięcia w przedmiocie zasądzenia od ww. oskarżonych opłaty, obciążenia ich wydatkami poniesionymi w sprawie, a w części uniewinniającej o obciążeniu kosztami postępowania Skarbu Państwa (pkt XLI).

Wyrok powyższy został zaskarżony przez obrońców oskarżonych P. R. (1), A. T., A. S. (1) i W. O..

Obrońca oskarżonego P. R. (1) zaskarżył wyrok co do tego oskarżonego w części dotyczącej punktów: I, II (w zakresie zarzutów: III, VI), VIII, IX, i XI (w zakresie zarzutów: XVIII i XIX).

Na podstawie art. 438 pkt 2, 3 i 4 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

- obrazę przepisów prawa karnego procesowego mającą wpływ na treść orzeczenia - art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 1 pkt 1, § 2 k.p.k. i art. 4 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez nieobiektywne uznanie, że pomówienia współoskarżonych Z. D., M. J. i M. W. są wystarczającym dowodem winy oskarżonego P. R. (1) w zaskarżonym zakresie, podczas gdy nie stanowią one pełnowartościowego dowodu, albowiem nie zostały złożone bezinteresownie, a jedynie w celu umniejszenia własnej winy i nie znajdują potwierdzenia w innych dowodach,

- obrazę przepisów postępowania karnego mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 167 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z akt spraw wyłączonych do odrębnych postępowań dotyczących świadków: M. C. (W.), Z. D., M. J., K. D. i A. R., w których występowali oni w charakterze oskarżonych w zakresie ich wyjaśnień składanych przed Sądem, pomimo złożenia odpowiedniego wniosku dowodowego przez obrońcę,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść poprzez przyjęcie w zakresie zarzutu I, że P. R. (1) dopuścił się popełnienia przestępstwa rozboju z użyciem broni gazowej, kiedy to dokładna analiza akt sprawy wskazuje na bezpodstawność wyciągania takich wniosków,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść polegający na założeniu, że oskarżony P. R. (1) w zakresie czynów: XVI, XVIII i XIX był współsprawcą dokonującym przestępstwa kradzieży (zarzut XVI) i kradzieży z włamaniem (zarzut XVIII i XIX), podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika co najwyżej, że pomagał on jedynie w zbyciu pochodzących z przestępstwa przedmiotów,

- obraży prawa materialnego, tj. art. 278 § 1 k.k. poprzez jego błędną interpretację, w wyniku której właściwie ustalony przez Sąd stan faktyczny został mylnie połączony z normą wyrażoną w tym przepisie,

- rażąco niewspółmierność orzeczonej kary poprzez wymierzenie kary roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn opisany w punkcie V wyroku (zarzut VIII), podczas gdy współsprawcy P. N. w sprawie wyłączonej do odrębnego postępowania Sąd wymierzył karę roku pozbawienia wolności.

W konsekwencji tak sformułowanych zarzutów obrońca wniosł o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego A. T. zaskarżył wyrok co do tego oskarżonego, w zakresie uznania go za winnego dokonania czynu opisanego w punkcie XXIII części wstępnej wyroku. Wyrokowi na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zarzucił:

1. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, tj. działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. C., M. W. i K. M., przy użyciu nieustalonej broni palnej przemocą doprowadził prowadzącego zakład jubilerski G. G. do wydania im biżuterii i przyczynił się do powstania odniesionych w tym zajściu obrażeń, mimo iż brak jest dowodów na okoliczność obecności oskarżonego w zajściu, w szczególności w kontekście wyjaśnień samego oskarżonego, jak i również braku spójności, sprzeczności i nieprecyzyjności zeznań współoskarżonych.

2. Obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na wynik sprawy, w szczególności:

a) art. 4, 7, 410, 424 k.p.k. polegającą na niepełnej ocenie materiału dowodowego z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania poprzez odmówienie wiary wyjaśnieniom oskarżonego, który zaprzeczył uczestnictwu w zajściu objętym zarzutem XXIII wyroku i oparcie rozstrzygnięcia na zeznaniach współoskarżonego M. W., gdy zachodzą wątpliwości co do przebiegu zajścia z dnia 20 maja 1995 roku, a wynikające z rozbieżnej treści wyjaśnień złożonych przez pozostałych współoskarżonych;

b) art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz niezachowania przy dokonywaniu tej oceny obiektywizmu, przejawiających się poprzez:

- nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy w tym okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, w tym zeznań C. wskazującego, iż oskarżony nie brał udziału w rozboju na szkodę G.

G.;

- wydanie orzeczenia skazującego bez dowodów wskazujących w sposób niebudzący wszelkich wątpliwości, fakt zawinienia skutkujący naruszeniem podstawowych zasad procesowych określających regułę dowodzenia winy i zastąpienie ich przez domniemanie winy oskarżonego i oparcie orzeczenia o winie A. T. na zeznaniach współoskarżonego M. W., ocenionych przez Sąd Okręgowy jako wiarygodne, w sytuacji, gdy rzeczony wyjaśnienia nie spełniają podstawowych standardów wypracowanych w orzecznictwie dla oceny dowodu z pomówienia współoskarżonego, a w konsekwencji nie sposób określić ich mianem wiarygodnych;

- w uznaniu za wiarygodne zeznania M. W. w zakresie, w jakim opisywał on udział i rolę oskarżonego A. T. w popełnieniu przestępstwa opisanego w punkcie XXIII wyroku, podczas gdy twierdzenia M. W. w tym zakresie nie znajdują żadnego potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym;

- w niepoddaniu zeznań M. W. w zakresie, w jakim opisywał on udział i rolę A. T. w popełnieniu przestępstwa opisanego w punkcie XXIII wyroku, ponadprzeciętnej analizie w sytuacji, gdy wyjaśnienia M. W. w tym zakresie stanowiły jedyny dowód w sprawie;

c) art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie wszelkich wątpliwości w trakcie postępowania dowodowego na niekorzyść oskarżonego;

d) art. 424 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k., polegającą na wewnętrznej sprzeczności uzasadnienia wyroku co do faktów i okoliczności, jakie sąd uznał za udowodnione, co do okoliczności, które sąd miał na względzie przy wymiarze kary, co spowodowało, że uzasadnienie wyroku nie spełnia ustawowych wymogów i uniemożliwia jednoznaczne odtworzenie toku rozumowania sądu i prawidłową kontrolę zaskarżonego wyroku.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie A. T. od zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie XXIII wyroku, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego A. S. (1) zaskarżył wyrok co do tego oskarżonego, tj. w punktach XXIII, XXIV, XXV oraz XLI. Stosownie do treści art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania - art. 7 k.p.k. - polegającą na odmowie przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, a przyznanie takiego waloru zeznaniom świadka Z. D., podczas gdy:

a) oskarżony konsekwentnie nie przyznawał się do winy, wskazując w swoich wyjaśnieniach rozmiar i charakter prowadzonej działalności, zaś ani w wyniku przeszukania pomieszczeń zajmowanych przez niego, ani w wyniku możliwej do weryfikacji aktywności zawodowej oskarżonego na internetowych serwisach aukcyjnych nie ustalono posługiwania się przez oskarżonego komputerami, sprzętem komputerowym i częściami komputerowymi pochodzącymi z kradzieży z włamaniem na szkodę firmy (...) w H.;

b) fakt złożenia przez oskarżonego wyjaśnień odnośnie osoby Z. D. dopiero po jego przesłuchaniu na rozprawie i bliższe opisanie wówczas łączących te osoby relacji nie mających nic wspólnego z procederem przestępczym nie pozostaje w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego, albowiem oskarżony wprawdzie mając prawo do przeglądania akt nie korzystał z tego prawa, a zatem mógł wcześniej nie rozpoznać, ani nie skojarzyć pomawiającej go osoby z imienia i nazwiska;

c) wypowiedzi procesowe Z. D. nie znajdują oparcia w innych dowodach;

d) relacje Z. D. odnośnie osoby pasera są wewnętrznie niespójne i wyjaśnienia z dnia 26 października 2010 roku (k. 661) różnią się od wyjaśnień z dnia 09 listopada 2010 roku (k. 726);

e) postawa Z. D. w toku całego postępowania karnego świadczy o braku szczerych intencji we współdziałaniu z organami ścigania, jak również uprzednia karalność świadczy o umiejętności obciążania innych osób niezwiązanych ze zdarzeniem przestępczym w celu realizacji własnych celów procesowych;

f) uniemożliwienie oskarżonemu zadawania pytań świadkowi obciążającemu go, lecz wobec którego równolegle toczy się postępowanie karne rodzi podstawy do zdyskwalifikowania wartości dowodowej tego dowodu z uwagi na brak "czynników niwelujących" utrudnienia w realizacji prawa skarżącego do obrony.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na uznaniu, iż w lipcu 2009 roku w G. oskarżony zakupił od Z. D. komputery, sprzęt komputerowy i części komputerowe nieustalonej wartości za łączną kwotę 20.000 zł, pomimo tego, że wiedział, że rzeczy te zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego, to jest popełnionej w dniu 04 lipca 2009 roku w O. przez Z. D., S. K., L. S. i M. J. kradzieży z włamaniem na szkodę firmy (...) w H., podczas gdy prawidłowo oceniony materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie związku oskarżonego z tym mieniem.

W konsekwencji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Obrońca oskarżonego W. O. zaskarżył wyrok co do tego oskarżonego w pkt. XXXIV, XXXV, XXXVI oraz w pkt. XLI w części dotyczącej zasądzonych od niego kosztów. Na podstawie art. 438 pkt 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 427 § 1 i 2 k.p.k. wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a mianowicie uznanie, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na stwierdzenie, że oskarżony W. O. dopuścił się zarzucanego mu czynu, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego prowadzi do zgoda odmiennych wniosków;

2-3. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k., polegające na sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenie:

- zeznań M. J. oraz Z. D.,

- wyjaśnień W. O. oraz S. R.,

zwłaszcza w przedmiocie wiedzy W. O. o rzeczywistym celu zatrudnienia M. J. w firmie W. O. oraz o planowanych przez niego działaniach wspólnie z innymi osobami;

4. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 5 § 2 k.p.k. polegające na wyjaśnieniu wszystkich wątpliwości na niekorzyść oskarżonego;

W rezultacie w taki sposób skonstruowanych zarzutów obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego W. O. od przypisanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Na wstępie trzeba wskazać na to, że uzasadnienie wyroku co do apelacji obrońcy oskarżonego W. O. zostało sporządzone z urzędu, z uwagi na wydanie wobec tego oskarżonego orzeczenia kasatoryjnego, w pozostałej zaś części zakres uzasadnienia został ograniczony do omówienia apelacji wywiedzionych przez obrońców oskarżonych P. R. (1), A. T. i A. S. (1), bowiem tylko co do tych oskarżonych zostały złożone wymagane wnioski o sporządzenie tego uzasadnienia. Odnośnie do apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych M. G. (1), P. T., S. R. i K. R. wnioski takie nie zostały złożone, a zatem Sąd odwoławczy nie był zobligowany do przedstawienia motywów wyroku w zakresie dotyczącym tych środków odwoławczych (art. 423 § 1a k.p.k. w zw. z art. 457 § 2 k.p.k.).

I.

Apelacja obrońcy oskarżonego P. R. (1) w zakresie sformułowanych w niej zarzutów na uwzględnienie nie zasługiwała, natomiast zainicjowanie w wyniku jej złożenia kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku skutkowało jego zmianą w części dotyczącej wymierzonej oskarżonemu kary łącznej.

Omawianie zarzutów zawartych w przywołanej apelacji ma zarazem i takie znaczenie, że kwestie dotyczące oceny wypowiedzi procesowych Z. D., M. J. i M. W. przenikają się z kwestiami poruszonymi również przez autorów pozostałych apelacji, stąd też w dalszej części nie wymagają za każdym razem całościowego powtarzania. Są odpowiednio aktualne co do rozliczenia zarzutów stawianych niezależnie przez pozostałych skarżących.

Dokonując oceny zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny nie stwierdził, aby sąd a quo naruszył podstawowe obowiązki orzecznicze, to jest ten który sprowadza się do przeprowadzenia postępowania dowodowego zgodnie z przepisami postępowania karnego oraz ten, który polega na przeprowadzeniu prawidłowej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.).

Wbrew temu, co utrzymuje skarżący, sąd meriti miał wystarczająco pełny ogląd istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy materiału dowodowego. Postawiony w tej sytuacji zarzut naruszenia art. 167 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z akt spraw wyłączonych do odrębnych postępowań dotyczących świadków M. W. (poprzednio C.), Z. D., M. J., K. D. i A. R. ma tylko takie znaczenie, że skarżący, jak się wydaje, chciał w ten sposób dociec, czy w tych odrębnych postępowaniach nie doszło do zmiany relacji przez któregoś z ww. świadków. Sąd Okręgowy nie dysponował informacjami, żeby taka sytuacja zaistniała, a składając wniosek dowodowy obrońca oskarżonego nie wykazał, by tak rzeczywiście było. Wprawdzie nie doszło do wydania w tym przypadku formalnej decyzji, co skarżący nazywa przemilczeniem, jednakże dostrzega to, że dołączono do akt sprawy m. in. odpisy prawomocnych wyroków skazujących pozostałych sprawców jak i ich wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym. Z

treści tych wyroków zaś wynika skazanie w trybie art. 60 § 3 k.k. (k. 5848-5851, 5904-5907, 7175-7181), zatem zasadne jest wnioskowanie, że nie zmienili swoich depozycji. Wynika to także z obszerności przeprowadzonych na etapie postępowania sądowego przesłuchań ww. osób. W konsekwencji było to wystarczające dla stwierdzenia tej okoliczności i nie zachodziła potrzeba poszerzania w tym zakresie postępowania dowodowego. Taka jest też istota przywołanego przy tej okazji przez skarżącego judykatu Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w sprawie II AKa 245/14.

Sąd Apelacyjny w toku postępowania odwoławczego, z uwagi na upływ czasu, kwestię tę zweryfikował uzupełniająco w kierunku podnoszonym przez skarżącego w odniesieniu do świadka Z. D., co do którego sprawa wyłączona jeszcze się toczy przed Sądem Okręgowym w Gdańsku, sygn. akt IV K 51/15, odczytując jego wyjaśnienia złożone w tej sprawie, z których wynika, że stanowiska swego świadek nie zmienił (k. 8047).

Co do pozostałych ww. świadków okoliczność ta wynika z przywołanych wyżej okoliczności, przy czym co do K. D. odpisy wyroków w sprawie Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygn. akt XIV K 261/13 i Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w sprawie II AKa 340/14 zostały ujawnione również w postępowaniu odwoławczym (k. 8030-8033). Aczkolwiek trzeba podkreślić to, że K. D. nie obciążał oskarżonego P. R. (1) i nie skorzystał z trybu określonego w art. 60 § 3 k.k.

Skarżący nie wykazał zasadnie, aby przeprowadzona ocena dowodów, w tym także zeznań (i wyjaśnień) Z. D., M. J. oraz M. W. w zaskarżonym zakresie uchybiała treści art. 7 k.p.k. Stawianie samoistnie zarzutu naruszenia art. 2 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k. jest jednocześnie nieprawidłowe, bowiem przywołane przepisy mają charakter ogólnych zasad postępowania karnego, które konkretyzują się dopiero na gruncie norm procesowych określających poszczególne instytucje, uprawnienia stron i obowiązki organów procesowych (por. m. in. postanowienie SN z dnia 20.11.2012 r., V KK 106/12, LEX nr 1231645 oraz z dnia 9.07.2014 r., II KK 140/14, LEX nr 1480322; wyrok SA w Gdańsku z dnia 30.01.2013 r., II AKa 395/12, LEX nr 1305940 oraz z dnia 12.05.2015 r., II AKa 396/14, LEX nr 1929195; wyrok SA w Krakowie z dnia 22.10.2013 r., II AKa 181/13, KZS 2013/11/68; wyrok SA w Lublinie z dnia 15.09.2015 r., II AKa 183/15, LEX nr 1820503).

Apelujący, podnosząc zarzut błędnej oceny pomówienia dokonanego przez jak to określa współoskarżonych Z. D., M. J. i M. W. akcentuje to, że nie stanowią one pełnowartościowego dowodu, gdyż nie zostały złożone bezinteresownie, a tylko dla umniejszenia własnej winy oraz że ich relacje nie znajdują potwierdzenia w innych dowodach. Takie postawienie sprawy jest tylko wycinkowym podejściem zaprezentowanym w ramach krytyki prawidłowości oceny tego pomówienia dokonanej przez sąd meriti. Kwestia „interesowności” w wykonaniu autora pomówienia stanowi tylko jeden z elementów tej oceny. Sąd a quo zagadnienie to uwzględnił w kompleksowym podejściu, natomiast skarżący forsuje tylko spektakularną argumentację, która sprowadza się do stwierdzenia, że ww. osoby jako wielokrotnie karani przestępcy „pragnąc ratować własną sytuację, postanowili pogрузić swoich byłych kompanów”. Nietrafione jest takie uproszczenie. Nie można bowiem zapominać o tym, że chęć uzyskania nadzwyczajnego złagodzenia kary w trybie art. 60 § 3 k.k. nie może być traktowana negatywnie, jak również o tym, że art. 60 § 3 k.k. adresowany jest do sprawców przestępstw, w tym także uprzednio karanych i to nawet wielokrotnie. Gdyby podzielić tezę skarżącego, to tryb z art. 60 § 3 k.k. miałby marginalne znaczenie, a nie to wynika z jego treści i nie to było intencją ustawodawcy.

Pamiętać natomiast należy o tym, że unormowania art. 60 § 3 k.k. nie pozostawiają wątpliwości, że wyjaśnienia podejrzanego, a potem oskarżonego, wobec którego ma być obligatoryjnie orzeczona kara z jej nadzwyczajnym złagodzeniem, muszą zawierać przyznanie się do sprawstwa i zawinienia, w wyjaśnieniach tych musi on podać wszystkie znane mu informacje dotyczące własnego zachowania i zachowania osób "współdziałających" i to nie tylko wypełniających ustawowe znamiona popełnionych przez te osoby przestępstw, ale także inne "istotne okoliczności" ich popełnienia, a składane wyjaśnienia muszą być zgodne z rzeczywistością (prawdziwe), szczerze i konsekwentne (zob. postanowienie SN z dnia 20.11.2013 r., II KK 184/13, Prok. i Pr.-wkł. 2014/2/3). Przedstawia się to oczywiście, bo jeśli przywołane warunki nie zostaną spełnione, to i też omawiany tryb nie znajdzie zastosowania. Posiadanie świadomości istnienia takiej zależności jest istotą udzielanego tej mierze pouczenia.

W okolicznościach sprawy podkreślić trzeba to, co także miał na uwadze sąd meriti, że ww. osoby pomawiające oskarżonego P. R. (1) wcale nie umniejszały własnej odpowiedzialności czy też przerzucały ją na tego oskarżonego,

bowiem M. W. i M. J. zostali prawomocnie skazani za te przestępstwa, a postępowanie przeciwko Z. D. toczy się nadal, przy czym do tych przestępstw przyznał się on i okoliczności ich popełnienia nie kwestionował. Sąd Okręgowy ocenie pomówienia poświęcił sporo miejsca w uzasadnieniu wyroku (s. 95-97), wskazał przesłanki i okoliczności, które doprowadziły go do wniosku o braku racjonalnych powodów do kwestionowania wiarygodności zeznań Z. D., M. W. i M. J.. W swej ocenie Sąd ten brał pod uwagę kwestie płynące z utrwalonej linii orzecniczej, dotyczące koniecznej wnikliwości i ostrożności w ocenie dowodu z pomówienia i uczynił zadość tym wymogom. Trafnie podniesiono to, że ww. osoby składały obszerne wyjaśnienia (czy też zeznania), weryfikowane pozytywnie w toku kolejnych czynności procesowych. Zarazem ich relacje wzajemnie ze sobą korespondowały i uzupełniały się. Nie doszło też w przypadku żadnego z nich do zmiany decyzji o współpracowaniu z organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości, a zatem wypowiadali się konsekwentnie. Sprawdzianem ich wiarygodności, co też podkreślił sąd meriti, było również to, że w większości przypadków współoskarżeni przyznali się do popełnienia przestępstw, o których świadkowie ci przekazali informacje. Jednocześnie sąd a quo zasadnie nie dopatrywał się braku obiektywizmu czy też istnienia wyrachowania pomawiających poprzez dążenie do fałszywego obciążania współsprawców. Wreszcie, co godzi wprost w istotę zarzutów skarżącego, wbrew temu co on utrzymuje, ich relacje nie tylko potwierdzały się wzajemnie, ale znalazły potwierdzenie w innych dowodach, w szczególności w zeznaniach pokrzywdzonych. Zachowanie przez Sąd Okręgowy niezbędnych wymogów przy ocenie pomówienia wynika także z tego, że Sąd ten nie odbierał wszystkich relacji bezkrytycznie, czego wyrazem jest po pierwsze dostrzeżenie nieścisłości czy rozbieżności w tych relacjach (zwłaszcza z uwagi na upływ czasu i mnogość zdarzeń) oraz ich weryfikacja w oparciu o zeznania pokrzywdzonych, innych świadków zdarzeń czy też dowody o charakterze rzeczowym. Po drugie tam, gdzie przedstawione dowody zostały uznane mimo wszystko za niewystarczające Sąd Okręgowy uniewinnił oskarżonych. Miało to miejsce także w stosunku do P. R. (1) (pkt VI wyroku). Niemalże jest też korekt w zakresie opisu czynów zarzucanych w stosunku do czynów przypisanych oskarżonym. Wymagany obiektywizm i ostrożność w wykonaniu Sądu pierwszej instancji zostały zachowane i zasługuje to na aprobatę.

W tych okolicznościach utrzymywanie przez autora apelacji, że Sąd Okręgowy skazał P. R. (1) za przestępstwa, co do których ten nie przyznał się, tylko na podstawie nieprawidłowego przeświadczenia o prawdomówności omawianych świadków, w szczególności odnośnie do Z. D., że jego wiarygodność „zdaje się być wysoce naciągniętą”, a zatem nie mając ku temu podstaw, stanowi wyraz tylko subiektywnego odbioru, ma charakter polemiczny i ze wskazanych wyżej względów na akceptację nie zasługuje.

W konsekwencji nietrafne są zarzuty dotyczące popełnienia przez sąd a quo błędu w ustaleniach faktycznych, bowiem sąd ten w swych ocenach przeprowadzonych w sprawie dowodów również tzw. błędu „dowolności” nie popełnił. Utrzymywanie przez skarżącego, że oskarżony P. R. (1) przyznał się do większości zarzucanych mu przestępstw wcale nie przekonuje, że nie miał on powodu negować swojego udziału jedynie w dwóch z nich, przyznając się do pozostałych, a to z uwagi na wymiar kary łącznej. Takie rozumowanie nie ma nic wspólnego z dokonywaniem prawdziwych ustaleń faktycznych. Tego zaś sądowi a quo nie można skutecznie zarzucić.

Przechodząc do rozważań bardziej szczegółowych stwierdzić trzeba, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny przebiegu i okoliczności zdarzenia objętego zarzutem I i przypisania w związku z tym oskarżonemu P. R. (1) popełnienia przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Nie ma racji skarżący, odwołując się do okoliczności przestępstw przypisanych oskarżonemu w związku z zarzutami III, IX, X i XIII, że mamy w tym przypadku do czynienia z analogiczną sytuacją, gdyż tak w rzeczywistości nie jest. Autor apelacji w tej materii nie odwołuje się do rozważań sądu a quo i wysuwa dowolny wniosek, że „żaden z dowodów nie wskazuje, jakiego to niebezpiecznego narzędzia użyto”. Poddawanie pod wątpliwość tylko prawidłowości zastosowanej kwalifikacji prawnej tego czynu podyktowane jest zapewne tym, że sam oskarżony w tym przypadku tego faktu nie kwestionował, przyznając się do popełnienia rzeczzonego czynu. Mimo, że czynił to w innych przypadkach, do czego sąd meriti również ustosunkował się w uzasadnieniu. Sąd ten odtworzył przebieg omawianego zdarzenia bardzo skrupulatnie i nie zmienia tej oceny to, że rezultatem takiego postąpienia była zmiana opisu czynu i kwalifikacji prawnej na surowszą, bo było to działanie prawidłowe. Trafnie sąd meriti odwołał się do relacji i spostrzeżeń pokrzywdzonego listonosza A. K. (1), który wskazał, że w trakcie napadu jeden z napastników oddał w jego kierunku trzy następujące po sobie strzały z pistoletu gazowego.

Z jego relacji wynika m.in. to, że: „...Po pierwszym wystrzale poczułem znany mi zapach gazu obezwładniającego, zaczęły szczypać mnie oczy i odczuwałem gorzki smak w ustach” (k. 1898). Również znajdujący się w pobliżu na swojej posesji świadek S. W. słyszał dwa lub trzy strzały, co skłoniło go do zawiadomienia Policji. Świadek Z. D., wbrew temu co utrzymuje skarżący, stwierdził nie tylko, że nie ma pewności czy współsprawcy mieli ze sobą broń, bo dodał, że jeśli tak, to na pewno nie ostrą tylko gazową. Ten brak pewności ma zatem inny wymiar niż przypisuje mu skarżący i ma w tej mierze znaczenie drugorzędne, aczkolwiek wpisuje się w dokonane ustalenia. Gdybanie autora apelacji, że mogło chodzić o straszak czy atrapę broni i że wzmiankowane strzały, to mógł być to jakikolwiek hałas, nie wytrzymuje w tych okolicznościach krytyki.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny podziela stanowisko sądu a quo, że całość tych relacji prowadzi do wniosku, iż doszło do użycia wobec pokrzywdzonego A. K. (1) broni gazowej, która zgodnie z utrwalonym orzecnictwem stanowi broń palną w rozumieniu art. 280 § 2 k.k. (s. 124-125 uzasadnienia).

Odnosnie do zarzutów III i VI, objętych punktem II zaskarżonego wyroku, to kwestia oceny relacji Z. D. co do posiadania broni palnej winna być sprowadzana do okoliczności towarzyszących każdemu z tych przestępstw, finalnie zakwalifikowanych z art. 280 § 1 k.k., a nie być oceniana z punktu widzenia okoliczności towarzyszących popełnieniu przestępstwa przypisanego P. R. (1) w punkcie I zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy wskazał z jakich powodów nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego P. R. (1) i dlaczego uwzględnił w tej mierze jako zasadniczo miarodajne zeznania Z. D. (s. 78 i 79 uzasad.). Co do zarzutu III trafnie wskazano, że napastnicy doskonale orientowali się, że wówczas w sklepie będzie przebywała tylko ekspedientka (I. P.). Z jej też zeznań wynika potwierdzenie okoliczności związanych z przebiegiem tego zdarzenia, przy czym sąd a quo rozsądnie odniósł się do kwestii podawania przez nią, że napastników było dwóch. Zasadnie też nie dał wiary relacji Z. D., że to K. D. przewrócił ekspedientkę i że nikt jej nie uderzył. Relacja I. P. znajduje oparcie w zeznaniach właściciela sklepu M. G. (2), w protokole oględzin miejsca napadu i dokumentacji fotograficznej, a doznane przez nią obrażenia dokumentuje zaświadczenie lekarskie i opinia sądowo-lekarska. Słusznie też Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom K. D., jako pozostających w sprzeczności z zeznaniami Z. D.. Nie jest zatem w tych warunkach trafnym argumentem to, że P. R. (1) nie został wskazany przez K. D.. Całościowa ta ocena również na aprobatę zasługuje. Nadmienić jeszcze wypada, że trafność odmówienia wiary zeznaniom K. D. znajduje swój wymowny wyraz w treści prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku, wydanego w sprawie o sygn. akt IV K 51/15.

Nie ma też uzasadnionych powodów do podważania tego, że wersja Z. D. co do przebiegu przestępstwa objętego zarzutem VI znajduje swoje potwierdzenie w relacji pokrzywdzonego P. R. (2), nieżyjącego już w chwili orzekania, którą to okoliczność sąd meriti także prawidłowo rozważył, bazując na odczytanych jego zeznaniach. Zarazem oskarżony P. R. (1) choć stwierdzał, że nie wie dlaczego go ktoś pomawia, to jednak nie skonkretyzował żadnych zarzutów w tej mierze pod adresem Z. D.. Także zatem i z tego punktu widzenia nie ma powodów, by jego relację kwestionować.

Podkreślenia wymaga w konsekwencji to, że chybione całkowicie jest twierdzenie skarżącego, że udział oskarżonego P. R. (1) w napadach będących podstawą sformułowania zarzutów III i VI nie został udowodniony za pomocą innych bardziej wiarygodnych dowodów niż te, które doprowadziły do uniewinnienia oskarżonego od popełnienia czynu objętego zarzutem XI (posiadanie broni palnej). Wystarczy bowiem dokładnie odczytać rozważania sądu a quo w tej materii zawarte w uzasadnieniu wyroku (s. 79-80), wyjaśniające przyczyny uniewinnienia, by nie podzielić również i takiej argumentacji.

W zakresie zarzutów XVIII i XIX skarżący także nie ma racji, że oskarżony był w tym przypadku tylko pomocnikiem, a nie współsprawcą. To, że organizatorami przedsięwzięcia byli Z. D. i M. J. nie wyłącza działania oskarżonego wspólnie i w porozumieniu z nimi. Autor apelacji nie zawarł przekonującej argumentacji, wskazującej na to, że sąd a quo dopuścił się błędów w swoim w tej mierze rozumowaniu. Podobnie jest, gdy chodzi o argumentację dotyczącą zarzutu XVI i podjętą próbę wykazania, że o współsprawstwie nie może być mowy z uwagi na działanie oskarżonego „przy okazji” i dołączenie do procederu na pewnym jego etapie. Niekonsekwentne jest nawiązanie, niezależnie od tego, że tylko „na marginesie” do zarzutu XVI, a mianowicie wskazanie, że w tym przypadku doszło „prędzej”

do przywłaszczenia ciągnika. Pomijając oczywiście to, że nie jest to trafne, bo pozostaje w sprzeczności z zasadą indywidualizacji odpowiedzialności karnej. To bowiem ewentualnie tylko M. J. dotyczyło powierzenie mu samochodu. Powierzenie tego mienia nie nastąpiło w odniesieniu do P. R. (1) i pozostałych współsprawców. Jednocześnie wskazać trzeba na to, że sąd a quo dał wiarę zeznaniom M. J., że w przestępstwie tym brał udział również P. R. (1). Z kolei sprawstwo tego oskarżonego co do zarzutu XVIII potwierdza w swoich zeznaniach A. R. oraz Z. D.. Nadto udział P. R. (1) w przestępstwie z zarzutu XIX potwierdził on sam, przyznając się do jego popełnienia i wynika to także z zeznań A. R. oraz Z. D..

Wbrew temu co podnosi skarżący sąd a quo dokonał prawidłowej interpretacji pojęcia współsprawstwa, tak traktując oskarżonego P. R. (1) w omawianych przypadkach (s. 122 i n. uzasadnienia). W tym zatem ujęciu, w szczególności przyłączenie się do przestępstwa nie oznacza, że pozostawało ono poza uprzednio uzgodnionym podziałem ról. W tej kwestii obrońca nie przedłożył poza tym żadnych szerszych rozważań, aby wykazać zasadność swoich twierdzeń.

W konsekwencji stwierdzić trzeba, że Sąd Okręgowy wykazał zasadnie, w nawiązaniu do dokonanych ustaleń faktycznych, z jakich powodów przypisał oskarżonemu P. R. (1) przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. (zarzuty XVIII i XIX – pkt XI wyroku). Nie sposób też kwestionował trafności przypisania temu oskarżonemu popełnienia przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. (zarzut XVI – pkt IX wyroku) – (s. 132 uzasadnienia).

Zupełnie zaś nietrafny jest zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego P. R. (1) kary roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo przypisane mu w punkcie V zaskarżonego wyroku tylko z tego powodu, że w odrębnym postępowaniu współsprawca P. N. został za to samo przestępstwo skazany na karę roku pozbawienia wolności. Zarzut ten nie znajduje uzasadnienia w zasadzie indywidualizacji odpowiedzialności karnej i samodzielności jurysdykcyjnej sądu orzekającego. Wobec tego trzeba stwierdzić, że sąd a quo uwzględnił prawidłowo występujące w tym przypadku okoliczności obciążające i łagodzące, a wymierzona kara spełnia kryteria kary sprawiedliwej.

Trafność apelacji sprowadza się jednak do stwierdzenia nadmiernej surowości orzeczonej kary łącznej 15 lat pozbawienia wolności, przy uwzględnieniu treści art. 4 § 1 k.k. Sąd Apelacyjny dokonując oceny trafności tej kary doszedł do wniosku, że choć nie ulega wątpliwości, iż określając jej finalny wymiar sąd a quo obracał się w ramach przedziału kar od 9 lat do 15 lat pozbawienia wolności, to jednak winien mieć na uwadze to, że nawet znaczne przekroczenie ponad 15 lat sumy kar jednostkowych nie może prowadzić do automatycznego wymiaru kary łącznej 15 lat pozbawienia wolności bez zastosowania w ramach omawianego przedziału właściwych proporcji. Dostrzeżenie przez sąd meriti bliskiego związku czasowego w dwóch układach czasowych winien zaowocować niezbędną refleksją. Nieporozumieniem jest też stwierdzenie, że przy wymiarze kary łącznej 15 lat pozbawienia wolności jako okoliczności uzasadniające korzystne ukształtowanie kary łącznej uwzględniono to, że popełnione przestępstwa są podobne i godzą głównie w jednakowe dobra chronione prawem (głównie mienie), bo taki układ podmiotowo-przedmiotowy bynajmniej nie zadziałał na korzyść oskarżonego. Z drugiej strony trudno jest zrozumieć tłumaczenie, że wymierzona kara łączna „oparta jest na zasadzie asperacji (częściowej absorpcji), a w stosunku do sumy kar jest zbliżona do najsurowszej z wymierzonych kar” (s. 143 uzasadnienia).

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. orzeczoną karę łączną obniżył do 13 lat pozbawienia wolności, przywracając jej tym samym sprawiedliwościowy wymiar.

W pozostałej części zaskarżony wyrok (przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k.) podlegał utrzymaniu w mocy, bowiem Sąd Apelacyjny nie dopatrył się zaistnienia uchybień, które należałoby brać pod uwagę z urzędu (art. 439 k.p.k. i art. 440 k.p.k.).

Opłatę wymierzono oskarżonemu na podstawie art. 10 ust. 1 w zw. z art. 6 oraz art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, a o pozostałych kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. - z uwagi na sytuację materialną oskarżonego.

II.

Apelacja obrońcy oskarżonego A. T. na uwzględnienie w swym zasadniczym nurcie nie zasługiwała, natomiast odniosła ten skutek, że w wyniku jej rozpoznania doszło do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie orzeczonej wobec tego oskarżonego kary.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego sąd meriti dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych, które są rezultatem właściwej oceny zebranych w sprawie dowodów, stosownie do treści art. 7 k.p.k. Nie mamy zatem w sprawie do czynienia ani z błędem „braku” ani z błędem „dowolności”. Odmienne w tej mierze twierdzenia skarżącego stanowią jedynie polemikę z prawidłowym stanowiskiem sądu orzekającego i z tego powodu nie mogły odnieść pożądanego przezeń skutku. Sąd Okręgowy analizował dowody z obiektywnego punktu widzenia, we wzajemnych ich powiązaniach, zaś autor apelacji czyni to tylko w wymiarze subiektywnym.

Nie sposób zakwestionować tego, że podstawowym dowodem przeciwko oskarżonemu A. T. są zeznania (i wyjaśnienia) M. W.. Relacje te wbrew temu, co utrzymuje skarżący zostały jednak poddane wymaganej analizie. Nie ma racji apelujący, że relacje „skruszonego gangstera” z uwagi na jego zdemoralizowanie nie mogą mieć waloru wiarygodnego dowodu, bowiem godzi to w istotę instytucji określonej w art. 60 § 3 k.k., na co już wyżej wskazywano i o czym będzie jeszcze mowa. Słuszne jest w tej mierze stanowisko Sądu Okręgowego zawarte w uzasadnieniu (s. 88-89), które zawiera kompleksową i przekonującą argumentację. Dotyczy to także podnoszonej przez obrońcę kwestii tzw. „przestępstw szwedzkich” (s. 89 uzasadnienia). Nietrafne są zarazem rozważania skarżącego, że „podstawa faktyczna wniosku winna opierać się nie na jednym, ale co najmniej na dwóch dowodach przemawiających za uznaniem lub nieuznaniem danej okoliczności za udowodnioną”, bowiem taki pogląd stanowi tylko relik nieobowiązującej już tzw. legalnej oceny dowodów, a zatem pozostaje w sprzeczności z treścią art. 7 k.p.k. Polskiej procedurze karnej obca jest zasada „testis unus testis nullus”. W orzecznictwie niekwestionowany jest pogląd, że zeznania jednego świadka czy też wyjaśnienia jednego oskarżonego (współoskarżonego) mogą być wystarczające dla dokonania prawdziwych ustaleń faktycznych, pod warunkiem, że ocena takiego jedyne dowodu jest rzeczowa i logiczna i nie przekracza granic dowolności (por.: wyrok SA we Wrocławiu z dnia 12.07.2012 r., II AKa 191/12, LEX nr 1213784; wyrok SA w Krakowie z dnia 25.09.2012 r., II AKa 93/12, KZS 2012/10/41; wyrok SA w Gdańsku z dnia 26.04.2013 r., II AKa 61/13, LEX nr 1327506 i z dnia 21.05.2014 r., II AKa 93/14, LEX nr 1785765).

Wskazanemu zadaniu sąd a quo sprostał i dokonał prawidłowej oceny relacji M. W.. Jednocześnie trzeba podkreślić to, że w realiach sprawy nie jest to jedyny dowód obciążający oskarżonego A. T.. Wprawdzie pokrzywdzony G. G. nie rozpoznał żadnego z napastników, to jednak wskazał na udział w napadzie trzech sprawców. Jak podał: „... leżąc widziałem jak napastnik ucieka z teczką, w której było moje złoto. Zobaczyłem, że do niego (M. W. – przypis SA) dołączyło dwóch innych mężczyzn ...” (k. 3042-3044). Wbrew temu co utrzymuje autor apelacji nie ma w tym sprzeczności z relacją M. W., że oprócz niego brali w tym udział A. T., K. M. i Z. C., bowiem K. M. pozostał w samochodzie, a zatem nie mógł być dostrzeżony przez pokrzywdzonego. W ten sposób sąd a quo odpiera także celnie twierdzenia zawarte w wyjaśnieniach oskarżonego A. T.. Sąd Okręgowy dokonał zarazem trafnej oceny wyjaśnień tego oskarżonego nie odmawiając mu prawa do oceny osobowości i charakteru świadka M. W.. Nie doszukał się potwierdzenia tego, aby M. W. oskarżał A. T. o romans z jego byłą konkubiną. Słusznie wskazał też na to, że nie dyskwalifikuje relacji M. W. to, że chciał on skorzystać z nadzwyczajnego złagodzenia kary ani to, że był on osobą wielokrotnie karaną. Sąd Okręgowy wskazał też słusznie na to, że M. W. nie obciążył oskarżonego udziałem w napadzie w barze (...), a mógł to bez trudu uczynić, bo miał o to pretensje. Podzielić zatem należy konstatację, że starał się on zachować maksimum obiektywizmu i nie obciążał innych osób przestępstwami, co do których nie miał pewności, że wzięli w nich udział (s. 89 uzasadnienia).

Nie jest też trafnym argumentem to, że w postanowieniu o przedłużeniu tymczasowego aresztowania Sąd Apelacyjny stwierdził, iż „na podstawie przedstawionych dowodów nie ma absolutnie mowy o przedłużeniu tymczasowego aresztowania”, który to stan dowodów nie uległ zmianie, bowiem takiego zapisu nie ma w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 7 lutego 2012 r., II AKz 69/12 (k. 4045-4048). Jednocześnie skarżący bezkrytycznie pomija to, że przywołane postanowienie miało charakter warunkowy, gdy chodzi o uchylenie wobec oskarżonego

tymczasowego aresztowania, a to wobec sformułowania zastrzeżenia o konieczności złożenia określonego poręczenia majątkowego.

Odwoływanie się do wyjaśnień współoskarżonego Z. C., który odmiennie przedstawił przebieg zdarzenia, także abstrahuje od oceny tego dowodu dokonanej przez sąd a quo. Sąd ten stwierdził, że zasługuje on na wiarę tylko co do przyznania swojego udziału w przestępstwie, natomiast w pozostałym zakresie jego wyjaśnienia są niewiarygodne, jako sprzeczne z relacją M. W. i mające na celu jedynie pomoc A. T. w uniknięciu odpowiedzialności karnej. Tak jest zarówno co do negowania udziału tego oskarżonego w rzeczonym zdarzeniu, jak i co do tego, że M. W. posługiwał się wówczas bronią hukową. Skarżący, występując z podobną argumentacją wskazuje wybiórczo na relacje M. W., że używał pistoletu na kulki bądź hukowego. Sąd Okręgowy relacje te prawidłowo zobiektywizował, opierając się na twierdzeniu świadka, że w trakcie omawianego napadu została użyta broń z amunicją obezwładniającą. Koreluje to z relacją pokrzywdzonego G. G. i doznanymi przez niego obrażeniami w postaci rany postrzałowej głowy okolicy potyliczno-ciemieniowej, która stosownie do niekwestionowanej opinii sądowo-lekarskiej mogła powstać w następstwie postrzału stycznego z broni palnej (k. 6043-6045).

Gwoli ścisłości wskazać trzeba, że trafność oceny wyjaśnień Z. C. koreluje z tym, że zaakceptował on skazanie go za przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. wspólnie i w porozumieniu z A. T. (pkt XXI wyroku), bowiem wyrok w tej mierze uprawomocnił się bez postępowania odwoławczego.

Sformułowany zarzut braku obiektywizmu (art. 4 k.p.k.) w świetle przedstawionej oceny dowodów, dokonanej przez sąd a quo tym bardziej nie został potwierdzony. Bezsprzecznie Sąd Okręgowy reguły tej nie naruszył, czego dowodem jest również uniewinnienie oskarżonego od czynów zarzucanych mu w punktach XXIV i XXV aktu oskarżenia (pkt XIX wyroku).

W sytuacji zaś, gdy istniejące wątpliwości zostały rozstrzygnięte na płaszczyźnie oceny dowodów, to w ogóle w grę nie wchodzi naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. Przywołana norma jest adresowana do sądu orzekającego, a nie do stron postępowania. Sąd meriti istnienia tego rodzaju wątpliwości nie ujawnił.

Słuszność apelacji nie wyraża się też w podnoszeniu naruszenia art. 424 k.p.k., bowiem wbrew temu co utrzymuje obrońca, uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wymagane warunki i umożliwia odtworzenie toku rozumowania sądu a quo, a w konsekwencji prawidłową kontrolę tego wyroku.

Trafność apelacji wiąże się natomiast najmocniej z samym faktem jej wywiedzenia, bowiem poza oglądem sądu odwoławczego nie mogła znaleźć się ocena prawidłowości wymierzonej oskarżonemu kary. W tym zakresie orzeczona wobec oskarżonego kara 4 lat pozbawienia wolności przedstawia się jako rażąco niewspółmierna. Wymierzając tę karę sąd a quo jako okoliczności obciążające wyspecyfikował zupełnie nietrafnie działanie wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami oraz sposób działania, przez co rozumiał działanie w dzień w miejscu publicznym, świadczące o zuchwałości sprawców i poczuciu bezkarności. Natomiast zmarginalizował takie okoliczności łagodzące jak niekaralność oskarżonego oraz aktualny pozytywny sposób jego życia, które to okoliczności znalazły potwierdzenie w toku postępowania odwoławczego. Nie bez znaczenia jest także znaczny upływ czasu od przypisanego przestępstwa.

Sąd Apelacyjny mając na uwadze przywołane okoliczności, a także drugorzędną rolę oskarżonego w popełnieniu przestępstwa stwierdził, że nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. (3 lata) byłaby niewspółmiernie surowa, a zatem, że oskarżony zasługuje na dobrodziejstwo nadzwyczajnego złagodzenia kary. Dlatego też zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że za podstawę wymiaru kary w punkcie XVIII przyjął przepisy art. 280 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 60 § 2 k.k. i art. 60 § 6 pkt 2 k.k. i na podstawie tych przepisów oraz art. 33 § 1-3 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w rozmiarze 300 stawek dziennych po 10 złotych każda stawka.

Mając dalej na uwadze to, że orzeczona kara pozbawienia wolności nie przekracza 2 lat, a istnieje pozytywna prognoza co do przyszłego zachowania się oskarżonego zgodnie z obowiązującym porządkiem prawnym, Sąd Apelacyjny przy

zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., na mocy art. 69 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata.

Jednocześnie, na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczono oskarżonemu stosowny okres tymczasowego aresztowania (141 dni), uznając ją za wykonaną do wysokości 282 stawek dziennych.

Orzeczone w ten sposób kara pozbawienia wolności oraz kara grzywny spełniają kryteria kar sprawiedliwych. W należyty sposób uwzględniają one cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec oskarżonego A. T.. Czynią także zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Opłatę wymierzono oskarżonemu na podstawie art. 10 ust. 1 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, a o pozostałych kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. – z uwagi na sytuację materialną oskarżonego.

III.

Apelacja obrońcy oskarżonego A. S. (1) w całości na uwzględnienie nie zasługiwała, albowiem sąd a quo nie dopuścił się zarzucalnej obrazy przepisów postępowania wskazywanej przez tego skarżącego, a w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Argumentacja autora apelacji ma jedynie charakter polemiczny z prawidłowym ustaleniami sądu a quo i przypisaniem oskarżonemu popełnienia przestępstwa z art. 291 § 1 k.k.

Z ustaleń sądu a quo (zarzut XXVIII) wynika niekwestionowany fakt kradzieży w lipcu 2009 r. komputerów stacjonarnych i części komputerowych na szkodę firmy (...) w H. przez działających wspólnie i w porozumieniu M. J., Z. D., S. K. i L. S.. Łup ten wartości około 167.000 złotych wobec początkowych trudności ze znalezieniem kupca, podzielili oni na 4 części i każdy z nich poszukiwał nabywcy. Z relacji świadka Z. D. wynika, że skontaktował się on telefonicznie z oskarżonym, który kiedyś naprawiał mu komputer, a który ogłaszał się również w prasie z propozycją sprzedaży skradzionego sprzętu. Po obejrzeniu sprzętu oskarżony wyraził zgodę. Pertraktacje trwały, bo pozostali sprawcy uważali, że cena jest zbyt niska. Po kilku jednak dniach, gdy nie znaleźli nikogo innego, Z. D. ponownie skontaktował się z oskarżonym. Ten zaś zgodził się kupić towar, ale już po niższej cenie (20.000 zł), na co sprawcy ostatecznie przystali i podzielili się uzyskanymi pieniędzmi. Nie jest zatem w sprawie tak, że świadek Z. D. tylko lakonicznie pomawia oskarżonego, bowiem przytacza on szczegółowe okoliczności towarzyszące przeprowadzonej transakcji. Ta jego relacja koresponduje z zeznaniami M. J. i S. K.. Choć rację ma obrońca, że nie wskazali oni na oskarżonego A. S. (1) jako potencjalnego pasera, to jednak z ich relacji wynika aktywność Z. D. w tej materii i efekt finalny. Okoliczność tę dostrzegali sąd a quo (s. 121 uzasad.). Z kolei niespójność w relacji Z. D., podnoszona przez autora apelacji, dotycząca okoliczności znalezienia pasera (k. 661 i k. 726) jest nadmiernie wyolbrzymiona, gdyż w rzeczywistości jego relacje są dopełniające. Oskarżony naprawiał wcześniej Z. D. komputer i ogłaszał się w gazecie, co potwierdza sam oskarżony A. S. (1).

Podnoszenie argumentu, że nabycie takiej ilości sprzętu powinno pozostawić obiektywny ślad tej aktywności jeszcze w kwietniu 2011 r., a podjęte wówczas przez organy ścigania starania o zabezpieczenie rzeczy pochodzących z kradzieży zakończyły się brakiem sukcesu, także nie przekreśla trafności rozstrzygnięcia podjętego przez sąd meriti, gdyż teza taka nie wytrzymuje krytyki z życiowego punktu widzenia, zważywszy w szczególności to, że skarżący ma na myśli okres blisko dwóch lat. Trudno też podzielić twierdzenie, że tego rodzaju aktywności nie wykryto na internetowych serwisach aukcyjnych, gdyż nie są to przecież jedyne możliwości pozbycia się przedmiotów pochodzących z przestępstwa.

Wbrew temu co utrzymuje apelujący, sąd a quo uczynił zadość ocenie relacji Z. D. jako swoistego pomówienia oskarżonego. Trafnie wyeksponował to, że świadek nie miał żadnych racjonalnych powodów do bezpodstawnego obciążania A. S. (1). Zarazem ocena wyjaśnień tego oskarżonego, który zaprzeczał wersji świadka nie uchybia treści art. 7 k.p.k. i zasługuje na akceptację. Trafnie sąd meriti dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego tylko co do faktu, że naprawiał komputer Z. D.. Słusznie zaś nie podzielił sugestii oskarżonego, że zeznania Z. D. mogły być podyktowane

chęcią odwetu związanego z nieprawidłową naprawą komputera i swoje stanowisko w tej mierze przekonywująco uzasadnił (s. 90 uzasadnienia).

Końcowo, trzeba jeszcze ustosunkować się do zawartej w uzasadnieniu apelacji sugestii związanej z pytaniem, czy jest procesem rzetelnym proces karny, który ma przesądzić o winie oskarżonego, jeżeli zeznania świadka, któremu oskarżony nie mógł zadawać pytań w toku procesu są jedynym lub głównym dowodem w sprawie. Tak postawione pytanie wymaga uściślenia, że rzetelność ta winna odnosić się do całego postępowania, a nie tylko do fazy postępowania jurysdykcyjnego. Wprawdzie skarżący wprost takiego różnicowania nie czyni, to jednak kwestia ta została zasygnalizowana dopiero na etapie postępowania sądowego. Przytoczone przez autora apelacji orzecznictwo ETPCz nie przystaje wprost do realiów rozpoznawanej sprawy, ma więc tylko znaczenie pogładowe. Sygnalizowana kwestia każdorazowo wymaga rozważenia w niepowtarzalnych okolicznościach badanej sprawy. Nie budzi też wątpliwości to, że wskazywanie potrzeby zadawania dodatkowych pytań poza głównym nurtem przesłuchania świadka nie może być obliczone na przewlekanie postępowania. W nawiązaniu do rozważań autora apelacji Sąd Apelacyjny wyraża pogląd, że brak aktywności oskarżonego (i jego obrońcy) w ramach przysługujących mu uprawnień procesowych mogłby stanowić podstawę do konstruowania tezy o nierzetelności procesu karnego tylko wtedy, gdy organy procesowe, dostrzegając istniejące wątpliwości w relacji świadka obciążającego oskarżonego, całkowicie to zignorowały. Na gruncie rozpoznawanej sprawy podkreślenia wymaga to, na co zwrócił również uwagę sąd meriti, że świadek Z. D. opisał osobę, której sprzedał komputery i miejsce zamieszkania oraz rozpoznał oskarżonego na okazanym mu zdjęciu (k. 1697, 1702). Jego relacja z przebiegu transakcji nie była zdawkowa, bo i też kontakt z oskarżonym nie był tylko jednorazowy. W zaistniałej sytuacji nie było powodów do powątpiewania w rzetelność jego relacji. Nie ma zatem racji obrońca stwierdzając, że błędem organów ścigania było uniemożliwienie zadawania pytań Z. D. i odstąpienie od przeprowadzenia konfrontacji z oskarżonym, a „nieroztropnością” uznanie, że „skruszony przestępca” będzie zawsze wiernie i lojalnie współpracował z organami ścigania. Nie sposób podzielić także tych twierdzeń skarżącego, że rzeczone relacje są niewiarygodne także i z tego względu, że zostały złożone przez osobę „wielokrotnie karaną i mającą jasny interes prawny we wskazaniu możliwie największej liczby osób zaangażowanych w proceder przestępczy, nawet kosztem rzetelności i prawdziwości tych wskazań”. Taka argumentacja jest oczywiście niezrozumiała i ponownie wskazać trzeba, że z treści art. 60 § 3 k.k. wynika, że chodzi w tym przypadku o ujawnienie informacji dotyczących osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotne okoliczność ich popełnienia. Organy powołane do ścigania przestępstw nie są nastawione na takie ekstensywne działanie, jakie przypisuje im autor apelacji. Z drugiej zaś strony podmiot chcący skorzystać z art. 60 § 3 k.k. ma świadomość, że rozminięcie się z rzetelnością przekazywanych danych wyklucza skorzystanie z dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary w tym trybie.

W przebiegu postępowania nie sposób doszukać się uchybień regule rzetelnego procesu karnego. W postanowieniu o przedstawieniu zarzutów z dnia 22.04.2011 r. (ogłoszone oskarżonemu w dniu 28.04. 2011 r.) jest mowa o tym, że oskarżony zakupił sprzęt komputerowy „od Z. D.” (k. 2032). Zarazem oskarżonemu przedstawiono wszystkie niezbędne pouczenia (k. 2032). Nadmienić trzeba, że zdjęcie Z. D. znajduje się już na k. 94 akt (Tablica pogładowa). Podczas pierwszego przesłuchania oskarżonego (podejrzanego) uczestniczył już jego obrońca (k. 2033-2035, 2036-2037). Oskarżony stwierdził, że zarzut zrozumiał, nie przyznaje się do popełnienia przestępstwa i odmawia składania wyjaśnień. Nadmienił, że chce się zapoznać z aktami po zakończeniu śledztwa (k. 2035). Uzasadnienie postanowienia o przedstawieniu zarzutów doręczono podejrzanemu w dniu 28.04 2011 r. Postanowienie z dnia 28.04.2011 r. w przedmiocie zastosowania wolnościowych środków zapobiegawczych zostało zaskarżone przez obrońcę oskarżonego tylko w zakresie częstotliwości stawiania się na dozór oraz co do wysokości poręczenia majątkowego (k. 2334). Podczas kolejnego przesłuchania w dniu 25.10.2011 r., po uzupełnieniu zarzutów, oskarżony wyraził zgodę na nieuczestniczenie w tej czynności jego obrońcy i złożył wyjaśnienia jak poprzednio. W czynnościach końcowego zaznajomienia się z materiałami śledztwa (1.12.2011 r.) ani oskarżony ani jego obrońca nie uczestniczyli, prawidłowo zawiadomieni o tym terminie (k. 3587). Na rozprawie w dniu 13.03.2012 r. oskarżony oświadczył, że nie zna żadnych osób wymienionych w akcie oskarżenia (k. 4296). Na rozprawie w dniu 26.05.2014 r., po przesłuchaniu świadka Z. D., który skorzystał z prawa odmowy składania zeznań (na podstawie art. 182 § 3 k.p.k.) oskarżony nie złożył żadnego oświadczenia, a z protokołu rozprawy wynika, że nie było żadnych przeszkód ku temu (k. 6876-6877). Dopiero

na kolejnej rozprawie w dniu 9.06.2014 r. oskarżony złożył uzupełniające wyjaśnienia, że poznał D. i potwierdził okoliczność od początku przytaczaną przez świadka, że naprawiał mu kiedyś komputer. Jednocześnie stwierdził, że przed sprawą w sądzie zapoznawał się z aktami sprawy i nie widział w aktach zdjęcia D. (k. 6891v). W tym miejscu trzeba podkreślić to, że dołożenie tylko zwykłej staranności pozwoliłoby już przy przeglądaniu pierwszego tomu akt sprawy zapoznać się z wizerunkiem Z. D. (k. 94). W konsekwencji nie sposób uznać za usprawiedliwione wskazania skarżącego, iż dopiero na rozprawie w dniu 26.05.2014 r. oskarżony mógł przypisać pomawiającą go osobę do jej faktycznego wizerunku. Zgłoszony na omawianym etapie procesu wnioski oskarżonych P. R. (1) i S. R. o ponowne przesłuchanie świadka Z. D. celem zadania mu pytań, poparty przez obrońcę oskarżonego A. S. (1), słusznie nie został uwzględniony z uwagi na skorzystanie przez niego z prawa odmowy składania zeznań (art. 182 § 3 k.p.k.) i brak zmiany przez niego stanowiska w tym przedmiocie (k. 6892).

Jak z powyższego wynika akcentowanie przez autora apelacji potrzeby zaistnienia „czynników niwelujących” naruszenie praw skarżącego w zakresie udziału w przeprowadzeniu dowodów jest nieporozumieniem. Oskarżony, jak słusznie wskazał to również sąd a quo, gdyby tylko chciał mógł bezproblemowo odpowiednio wcześniej złożyć stosowne wnioski dowodowe, doprowadzić do ewentualnej konfrontacji ze Z. D., skoro widział taką potrzebę i zadać mu stosowne pytania. Nie podjął takiej próby, korzystając jednocześnie z przysługującego mu prawa odmowy składania wyjaśnień, co także determinowało dalsze czynności podejmowane przez organy ścigania. Okoliczność tę także trzeba dostrzegać, skoro stawia się, choćby tylko pod rozwagę, kwestię rzetelności przeprowadzonego procesu karnego.

Reasumując, stwierdzić trzeba, że Sąd Apelacyjny doceniając istotność przedstawionego zagadnienia, w przełożeniu na realia rozpoznawanej sprawy nie dopatrywał się, aby w odniesieniu do oskarżonego A. S. (1) doszło do naruszenia jego prawa do rzetelnego procesu karnego.

Pozostałe, w tym paralelnie złożone zarzuty również okazały się nietrafne, co także już wykazano. Dlatego też Sąd Apelacyjny utrzymał zaskarżony wyrok w tym zakresie.

Jednocześnie na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. z uwagi na sytuację materialną oskarżonego, zwolniono go od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, a jego wydatkami obciążono Skarb Państwa.

IV.

Apelacja obrońcy oskarżonego W. O. zasługiwała na uwzględnienie, aczkolwiek w zakresie wniosku dalej idącego, to jest uchylenia wyroku odnośnie do tego oskarżonego i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji (Sądowi Rejonowemu w Gdańsk-Północ w Gdańsku według właściwości) do ponownego rozpoznania.

Wyjaśniając przyczyny uchylenia wyroku wskazać trzeba na to, że sąd a quo akurat w tym przypadku bardzo pobieżnie odniósł się do dowodów, które jego zdaniem miały przemawiać za przypisaniem oskarżonemu przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. Jakkolwiek słusznie podnosi obrońca, że sąd a quo nie poddał zeznań M. J. i Z. D. w tym zakresie wnikliwej i starannej ocenie, to jednak uchwytny błąd zaniechania powstał na etapie dokonywania przesłuchania tychże świadków i polegał na niedostatecznym rozpytaniu ich o okoliczności związane z przestępstwem przypisanym W. O. i braku dążenia do wyjaśnienia przyczyn występujących rozbieżności. W konsekwencji zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdzenia mają charakter zupełnie dowolny. Przyjęta argumentacja jest nieprzekonywująca, albowiem nie wskazuje ona w szczególności na wiedzę oskarżonego W. O. o przestępczym przedsięwzięciu. Trafnie wskazuje autor apelacji na nieprawidłowość oceny zwłaszcza w przedmiocie wiedzy W. O. o rzeczywistym celu zatrudnienia M. J. w firmie W. O. oraz o planowanych przez niego działaniach wspólnie z innymi osobami.

Dokonane ustalenia faktyczne (s. 35-38 uzasadnienia) dotyczą zarzutów XVI, XXIX i XXXV, jednakże dowody przytoczone zostały w sposób zbiorczy, przez co nie sposób wyodrębnić tych, które miałyby konkretnie świadczyć o sprawstwie oskarżonego W. O.. Konstrukcja przypisania mu tego sprawstwa opiera się na ustaleniach dokonywanych pomiędzy S. R. a Z. D.. Nie sposób zgodzić się, że przemawiają za tym stwierdzenia typu: „Mężczyźni (S. R. i Z. D. – przypis SA) ustalili, że M. J. zgłosił się do W. O., który wiedząc, w jakim celu to robi, zatrudni go i przekaze odpowiedni

pojazd do użytkowania” (s. 35 uzasadnienia), bądź iż S. R. w trakcie rozmowy ze Z. D. w związku z odebraniem nieplanowanego towaru: „Dodał, że również W. O. chciałby, żeby samochód zginął, ponieważ miał go w leasingu i nie chciał płacić kolejnych rat leasingowych (s. 38 uzasadnienia). Pomijając już kwestię, że takie sformułowanie nie pochodzi od oskarżonego, to zarazem wskazuje też na to, że zatrudniając M. J. oskarżony jednak nie wiedział, w jakim celu to robi, a zatem sprzeczność w rozumowaniu sądu a quo jest wyraźna. Kuriozalnie zaś przedstawia się stwierdzenie, że: „W międzyczasie Z. D. i S. R. ustalili, że W. O. udając osobę nie mającą świadomości co do rzeczywistych okoliczności zaginięcia pojazdu będzie żądał od W. J. zwrotu pojazdu” (op. cit.). Nie poszło już jednak za tym w ślad udowodnienie, że oskarżony W. O. o dokonanych poza nim ustaleniach dowiedział się i je realizował.

D. o O. mówił jako o „B.”, podobnie czynił to M. J. (k. 81). Zasadnie wskazuje obrońca na to, że gdyby faktycznie podejmowano wspólnie przestępczy proceder, to znaliby oni nazwisko swojego współnika, co może świadczyć o tym, że W. O. był traktowany jako przypadkowa osoba. Jakkolwiek sąd a quo prawidłowo ustalił, że chodziło o W. O. (z uwagi na adres jego firmy i zawartą umowę o pracę), to jednak nie przeprowadził wnikliwej analizy relacji Z. D., który wskazał m. in., że: „Ja nie chciałem mieć z B. nic wspólnego, więc nawet nie wiem jak wygląda (...), R. powiedział mi, że B. też chciałby żeby tir zginął, bo on go miał w leasingu i nie chciał już płacić rat leasingowych (...), Umówiliśmy się, że J. o niczym nie będzie wiedział (...), Umówiliśmy się tak, że B. będzie udawał” (k. 1131). W ogóle zaś nie rozważał, w jaki sposób i czy w ogóle treści uzgodnione między Z. D. a S. R. zostały zakomunikowane oskarżonemu W. O. i jeśli tak, to jak się on do tego ustosunkował. Nie została wyjaśniona niejasna poniekąd rola M. J., skoro z dokonanych ustaleń wynika, że czynnie brał on udział w pozbyciu się pojazdu i otrzymał część uzyskanych z tego tytułu pieniędzy, zaś w rozliczeniach tych nie uczestniczył W. O.. Nadto sąd a quo wskazał w swoich rozważaniach na to, że również M. J. potwierdził, że W. O. znał rzeczywiste powody zatrudnienia go w swoim przedsiębiorstwie. Z kolei S. R. nie potwierdził, że informował W. O. o okolicznościach związanych z planowanymi nielegalnymi przedsięwzięciami podejmowanymi przez niego wspólnie z innymi osobami. Nie przeszkodziło to jednak Sądowi Okręgowemu w wyrażeniu poglądu, że oskarżony ten „wiedział, że zamiarem S. R. i Z. D. jest dokonanie kradzieży towaru przewożonego przez M. J. (s. 95 uzasadnienia). Oskarżony w swoich wyjaśnieniach negował ten fakt, jednakże przytaczane przez niego okoliczności nie zostały należycie zbadane i rozważone. Trafnie wskazuje obrońca na to, że W. O. wyjaśnił, że dobrze zarabiał, że samochód wart był ok. 130.000 złotych, a do spłacenia miał 30.000 złotych. Nie było zatem realnych powodów aby postąpił tak, jak wynika to z relacji pomawiających go osób. Pozostało to jednak poza sferą rozważań sądu a quo, mimo że okoliczności te bez problemu można było sprawdzić w firmie leasingowej. Sąd Okręgowy przywołując jako dowód w ustaleniach faktycznych zeznania świadka A. S. (2) w ogóle pominął to, że świadek ten potwierdza wersję przytaczaną przez W. O. (k. 1571). Stwierdzenie sądu a quo, że wyjaśnień oskarżonego nie zmienia fakt, że zaginięcie pojazdu zgłosił on na Policję, bo z zeznań Z. D. wynika, że było to zaplanowane, w przytoczonych okolicznościach także jest zbyt pobieżnym odrzuceniem racji wskazywanych przez oskarżonego W. O.. Sąd Okręgowy nie przeanalizował dokumentacji związanej z umową o pracę z M. J., która została zawarta w dniu 27.11.2009 r., a dzień rozpoczęcia pracy wyznaczono na 30.12.2009 r. (k. 2227). Podanie złożone przez M. J. (k. 2230) także winno być ocenione przez pryzmat okoliczności wskazywanych przez Z. D., którym oskarżony zaprzecza. Celnie wskazuje obrońca również na te wypowiedzi oskarżonego S. R., z których wynika, w jakich okolicznościach znalazł pracownika w osobie M. J. i te jego stwierdzenia, że czuje się winny i podejmował działania zmierzające do naprawienia szkody W. O. (k. 2165). Szkada wystąpiła natomiast już w dniu 18.12.2009 r. (k. 2228). Argumentów dla uzupełnienia postępowania dowodowego celem prawidłowego rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego W. O. jest zatem aż nadto. Ma rację obrońca, że nie wykazano, aby W. O. był świadomy ustaleń poczynionych pomiędzy Z. D. a S. R.. W postępowaniu ponownym bezsprzecznie wymaga wyjaśnienia teza zawarta w uzasadnieniu apelacji, a mianowicie czy rzeczywiście oskarżony W. O. był tylko faktyczną ofiarą i osobą pokrzywdzoną wskutek działania pozostałych oskarżonych i M. J..

Uzupełnienie postępowania dowodowego we wskazanym zakresie sprzyjać winno prawidłowemu rozstrzygnięciu. Sąd ponownie rozpoznający sprawę powinien też mieć na uwadze pozostałe argumenty wynikające z wywiedzionej apelacji. W szczególności winien przeprowadzić prawidłową analizę pomówień oskarżonego, uwzględnić wskazywane przez autora apelacji ewentualne negatywne nastawienie M. J. do oskarżonego, wynikające z wielokrotnego domagania się przez niego zwrotu pojazdu. Przystępując zaś do wydania finalnego rozstrzygnięcia winien mieć na

uwadze nie tylko treść art. 5 § 2 k.p.k., ale także i te uwarunkowania, które wynikają z kierunku apelacji (art. 443 k.p.k.).